

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok I

GDAŃSK, GDYNIA — PONIEDZIAŁEK 27 PAŹDZIERNIKA 1947 R.

Nr 131

Górnicy wykonali plan w 100,9% w dwóch dekadach października

W dwóch pierwszych dekadach października br. kopalnie węgla kamiennego wydobyły ogółem 3.537.405 ton, wykonując plan państwowy w 100,9 proc.

W wykonaniu planu pierwsze miejsce zajęło Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, realizując plan w 106%. Dalsze miejsca zajmują Zjednoczenia: bytomskie — 104,8%, rybnickie — 103%, chorzowskie — 102%, dąbrowskie — 101,5%, katowickie — 101,2%, jaworznicko-mikołowskie — 100,2% i gliwickie — 100,1%.

Imperializm Stanów Zjednoczonych zagraża niepodległości Ameryki Łacińskiej

Lombardo Toledano demaskuje rzeczywiste przyczyny represji antyrobotniczych

Gasperi chce zamienić Włochy w drugą Grecję

stwierdza Nenni

RZYM, 26.10. (Obsł. wł.) — Przywódca włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni, pisze dziś w artykule wstępny w „Avanti”, że „jednostronny charakter polityki zagranicznej de Gasperi wciąga Włochy do systemu zachodniego i może doprowadzić do tego, że staną się one drugą Grecją w basenie morza Śródziemnego.

Na zakończenie Nenni stwierdza, że jego partia spełnia swój obowiązek, ostrzegając na czas narad włoski i domagając się czynnej akcji przeciwko partii chrześcijańskich demokratów — akcji, która powinna zostać ukoronowana proklamowaniem neutralności Włoch.

Wielki proces zbirów hitlerowskich w Kijowie

MOSKWA, 26.10. (Obsł. wł.) — Przed trybunałem wojskowym w Kijowie rozpoczął się w sobotę proces jedenastu oficerów armii niemieckiej, wśród których znajduje się generał Kurt Redke, oskarżony o mordowanie ludności w Zagłębiu Donieckim. Wydany w tej sprawie komunikat oświadcza, że wszyscy oskarżeni odpowiedzialni są za wymordowanie 8.000 obywateli radzieckich w Makiejewce, 6.000 w Kramatorsku i ponad 75.000 w rejonie miasta Stalino.

Konferencja 9 partii może mieć zbawienny wpływ na sytuację na Węgrzech

Oświadczenie premiera Dinnyesa

BUDAPESZT, 26.10. (Obsł. wł.) — Prasa tutejsza opublikowała wywiad udzielony przez węgierskiego premiera Dinnyesa korespondentowi Agencji United Presse. Mówiąc o konferencji 9 partii, premier oświadczył, że partie komunistyczne tak samo jak i inne partie posiadają prawo do ścisłej współpracy. Deklaracja warszawska może mieć tylko zbawienny wpływ dla politycznej sytuacji na Węgrzech. Państwa naddu

Mikołajczyk zbiegł z Polski — oświadczenia posłowie Bańczyk i Wójcik

PAP komunikuje: Dnia 25 października br. zgłosił się do premiera Cyrankiewicza — wiceprezesa NKW PSL pos. Stanisław Bańczyk oraz sekretarz generalny NKW PSL pos. Stanisław Wójcik. Posłowie Bańczyk i Wójcik zakomunikowali premierowi Cyrankiewiczowi, że prezes PSL Stanisław Mikołajczyk i jego sekretarka Hulewiczowa, skarbnik NKW PSL Wincenty

MEKSYK, 26.10. (Obsł. wł.).

OMBARDO Toledano, przewodniczący związków zawodowych Ameryki Łacińskiej, wystosował do wszystkich oddziałów związkowych na tym kontynencie list, w którym w ostrych słowach zaatakował Stany Zjednoczone i oskarżył je o prowadzenie imperialistycznej polityki, skierowanej przeciwko niepodległości krajów Ameryki Łacińskiej i o popieranie, pod pretekstem walki przeciwko komunizmowi, przesuwania się polityki rządów tych krajów w kierunku antydemokratycznym.

W liście tym Lombardo Toledano analizuje obecną sytuację ruchu robotniczego w Ameryce Łacińskiej, potępia rzeczywiste przyczyny i cele represji, dokonywanych przeciwko organizacjom związkowym i zwraca się do wszystkich robotników półkuli zachodniej z wezwaniem, by wzmocniły walkę o pokój na całym świecie przeciwko prowokatorom do nowej wojny światowej.

Lombardo Toledano potępia wzmocnienie nacisku gospodarczego i politycznego Stanów Zjednoczonych na rządy państw Ameryki Łacińskiej, co spowodowało, że rządy te przestały już być rządami demokratycznymi.

Wystąpiwszy przeciwko działalności amerykańskiej federacji pracy (AFL), która, jego zdaniem, zmierza do zniszczenia związków zawodowych Ameryki Łacińskiej, Lombardo Toledano stwierdza, że związki zawodowe Ameryki Łacińskiej nie służą ani Związkowi Radzieckiemu, ani Stanom Zjednoczonym, ani Anglii, ani żadnemu innemu mocarstwu, lecz służą jedynie masom robotniczym Ameryki Łacińskiej.

Chcemy tylko — powiedział Toledano — zrealizować program postępu i wolności i walczyć o pokój na całym świecie.

Prowokacje na rozkaz USA

Komuniści urugwajscy o wypadkach w Chile

MONTEVIDEO, 26.10. (Obsł. wł.) — W związku z ostatnimi wypadkami w Chile, Komitet Wykonawczy Partii Komunistycznej Urugwaju ogłosił memoriał, w którym stwierdza, że na całym kontynencie amerykańskim wzrasta i rozwija się jedność klasy robotniczej. Siły demokratyczne, stojące o bronie suwerenności narodowej i niezależności gospodarczej, dążą do wyrwania z rąk zagranicznych monopolów i kapitalistów bogactw narodowych i do zapewnienia wolności politycznej i zbiorowego dobrobytu.

Reakcyjna mniejszość, chcąc pozbać mas robotnicze chleba i wolności i oddać ich kraje na łup kolonizatorskiego planu Trumana, ucieka się do hitlerowskiej taktyki wynajdywania „spisków” i wywoływania prowokacji.

Oświadczenia rządu chilijskiego w sprawie rzekomego planu komunistycznego na kontynencie są śmieszne i kłamliwą prowokacją, przeznaczoną na ukrycie strasliwej eksploatacji której ofiarami stają się robotnicy chilijscy.

Wobec powyższego partia komunistyczna wzywa klasę robotniczą i masy pracujące oraz wszystkich patriotów urugwajskich i amerykańskich, bez względu na ich przekonania polityczne, by poparli prowokację, jakich dopuszcza się prezydent Videla na rozkaz Ameryki — prowokację, które mają na

celu skolonizowanie i zrzućcie ciężaru kryzysu na barki narodu, doprowadzić nie go do jeszcze większej nędzy i dać wyraz pełnej solidarności z narodem chilijskim, który padł ofiarą manewrów imperialistycznych Stanów Zjednoczonych.

Partia wzywa do zjednoczenia się wszystkich sił postępowych w nowej krucjacie o niepodległość przeciwko trustom i monopolom, pragnącym naszej klęski.

Na zakończenie deklaracja głosi: Wzywamy do walki o demokrację przeciwko każdej zagranicznej ingerencji w wewnętrzne sprawy naszego kraju i domagamy się wywołania wielkich przedsięwzięć zagranicznych. Domagamy się pracy dla wszystkich ludzi miast i wsi. Domagamy się rządu koalicji sił postępowych.

Zupełnie jak w koloniach...

Starszymi oficerami armii greckiej mogą być tylko Amerykanie

RZYM, 26.10. (Obsł. wł.). Radiostacja greckiej armii demokratycznej donosi, że w Atenach podano oficjalnie do wiadomości, iż rząd Stanów Zjednoczonych aprobował propozycję ambasadora amerykańskiego w Grecji w sprawie wysłania do Grecji oficerów amerykańskich, którzy objęliby dowództwo nad operacjami przeciwko armii demokratycznej.

Propozycja ta przedłożona została po wizycie generała Chamberlina, szefa wywiadu amerykańskiego, który odwiedził wszystkie korpusy wojsk rządowych w Grecji. Chamberlin doszedł do wniosku, że monarchistyczne dowództwo wojskowe nie może dać sobie rady z armią demokratyczną.

Za zgodą premiera Sofulisa, wszystkie wojskowe jednostki rządu od batalionów począwszy, dowodzone będą przez oficerów amerykańskich.

Nowe zmiany w sztabie — na rozkaz USA

ATENY, 26.10. (Obsł. wł.). Po długich dyskusjach w sprawie zmian w naczelnym dowództwie armii greckiej, podano do wiadomości, że generał Jadzis obejmie stanowisko generała Ventirisa jako szefa sztabu głównego, podczas gdy generał Ventiris obejmie stanowisko generała Jadzisa jako głównodowodzący I armii. Ze źródeł oficjalnych donoszą, że zmiana ta dokonana została na propozycję dowódcy brytyjskiej misji wojskowej przy poparciu generała Liveseya. szefa misji amerykańskiej.

Terror trwa

ATENY, 26.10. (Obsł. wł.). — W Alexandropolis wykonano dziś wyrok na 3 mężczyznach i 1 kobiecie

Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach Ministerstwa Przemysłu i Handlu



Maniu przed sądem w Bukareszcie

BUKARESZT, 26.10. (Obsł. wł.). — Przed trybunałem wojskowym w Bukareszcie rozpoczęła się w środę proces Maniu, przewodniczącego partii zaradczą. Przewodniczącym trybunału jest pułkownik Aleksander Petresco. Oskarżać będzie jeden generał i dwóch pułkowników.

Poza Maniu przed trybunałem staną Ion Mihalache i Michał Popowitch były wiceprzewodniczący partii zaradczą, Georges Popp i Aurel Leucutia byli ministrowi, pięciu generałów i pięciu pułkowników również z partii zaradczą, oskarżeni o przygotowywanie zbrojnego powstania.

Należy przypomnieć, że czterech innych oskarżonych z Gregoire Gafencu zbiegło zagranicę. Jest prawdopodobne, że sądzeni będą zaocznie.

... a wojska demokratyczne zwyciężają

RZYM, 25.10. (PAP). Radiostacja greckiej armii demokratycznej donosi, że w dniu 18 października oddziały armii demokratycznej rozpoczęły natarcie w okolicy miasta Mecovo.

W wyniku szeroko zakrojonej ofensywy, która złamała umocnione linie obrony wojsk rządowych i dzięki opanowaniu szosy Janina-Mecovo, co uniemożliwiło przerzucenie po siłkach rządowych, miasto Mecovo i otaczające wzgórza zostały zdobyte.

Wojska rządowe poniosły w czasie tej ofensywy ciężkie straty. W czasie walk zestrzelono dwa samoloty rządowe i zniszczono około 40 samochodów ciężarowych.

Terror w Hiszpanii

MADRYT, 26.10. (Obsł. wł.). — Przed trybunałem wojennym w Alcalá rozpoczął się proces 19 działaczy demokratycznych, oskarżonych o pracę w Komitecie politycznym związków zawodowych. Akt oskarżenia zarzuca im uprawianie od 1945 roku tajnej propagandy. Dla jednego z oskarżonych prokurator zażądał kary śmierci. Dla 7 oskarżonych prokurator zażądał kary 30 lat więzienia, dla 7 kary — 20 lat więzienia, a dla 4 pozostałych — 12 lat więzienia. Wyrok nie jest jeszcze ogłoszony.

Rząd Polski domaga się uwzględnienia naszych słuszych roszczeń przy rozdziale złota zagrabionego przez Niemców

Rząd Polski wystosował jednoznaczne noty do Komisji dla Dystrybucji Złota w Brukseli oraz do Wąsyngtonu, Londynu i Paryża, w których zaprzestował przeciwko systemowi rozdziału przez Komisję Brukselską złota, zagrabionego w czasie wojny przez Niemcy.

Podział złota pomiędzy 3 państwa

oraz zarezerwowanie określonych ilości złota dla innych 2-ch państw (Austria i Włochy) bez uprzedniego ustalenia ilości złota dla zaspokojenia roszczeń dalszych państw — sprzeczne jest z klauzulą porozumienia, zawartego w Paryżu, które głosi, iż rozdział złota nie może nastąpić przed rozpatrzeniem roszczeń wszystkich zainteresowanych państw.

Dokonany przez Komisję podział złota budzi obawy, że roszczenia Polski w wysokości 134 tysięcy kg złota mogą zostać niezaspokojone.

Rozdział złota, z pominięciem roszczeń Polski, która najbardziej ucierpiała na skutek niemieckiej agresji — wywołuje wrazenie dyskryminacji politycznej zwłaszcza, że dzielone złoto w znacznej części pochodzi z rabunków, dokonanych przez Niemców w Polsce.

Rząd Polski domaga się w konkluzji wstrzymania wykonania planu rozdziału złota oraz przeprowadzenia rewizji planu w tym kierunku, aby po ustaleniu udziału poszczególnych państw w całej masie złota — roszczenia ich mogły być zaspokojone.

Zebrań Ligi Kobiet

W dniu 28 bm. o godz. 12 w południe w lokalu Ligi Kobiet, Wrzeszcz. Rokossowskiego 25, odbędzie się zebrań sprawozdawcze Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Ligi Kobiet w Sztokholmie. Zebranie ma na celu opracowanie akcji sprawozdawczej na terenie województwa oraz podpisanie rezolucji w sprawie wydarzeń w ONZ.

Jedności w walce z faszyzmem domagają się robotnicy francuscy

PARYŻ, 26.10. (PAP). Kilku działaczy SFIO z przywódcą grupy „Akcja socjalistyczna” Yves Dechezelles wystosowało pismo do sekretarza generalnego francuskiej partii socjalistycznej, które stwierdza m. inn.: „Niedzielne wybory rzucają jasne światło na rosnące niebezpieczeństwo neofaszyzmu we Francji. W obecnej chwili na partię robotnicze spada obowiązek niezwłocznego zjednoczenia się dla odparcia groźby dyktatury.

Shinwell nawołuje W. Brytanię »na lewo«

LONDYN, 26.10. (PAP). Na dorocznej konferencji szkockiej Partii Pracy w Dundee minister spraw wojskowych i do niedawna minister opalu i energetyki, Emanuel Shinwell, wygłosił w sobotę przemówienie, w którym podkreślił, że Wielka Brytania powinna wkroczyć na tory bardziej lewicowe.

Sądzi on, że jeżeli Wielka Brytania tego nie uczyni — przekaże się w najbliższych latach, że jej sytuacja stanie się jeszcze poważniejsza niż w chwili obecnej.

Sytuacja strajkowa zaostrza się w Chile

NOWY JORK, 25.10. (PAP). Rząd stosuje niebywały terror by zlikwidować trwający już od 3 tygodni strajk 20 tys. górników. Oddziały wojsk rządowych przy pomocy gazów łzawiących usuwają z kopalń górników, którzy ogłosili strajk wioski. Na terenie całego kraju władze dokonują masowych aresztowań działaczy robotniczych.

Mimo terroru i represji policyjnych górnicy chilijscy postanowili nie wracać do pracy, dopóki kopalnie znajdować się będą pod kontrolą wojskową.

Jak się tworzył »Drugi front«

Już wkrótce rozpoczynamy druk rewelacyjnych pamiętników D. KRANINOWA, radzieckiego korespondenta wojennego przy Głównym Kwatery Wojsk Sojuszniczych w Europie, odsłaniających kulisy „Drugiego frontu”.

W KILKU wierszach

□ BELGRAD. — Albańska agencja telegraficzna donosi, że dwa statki greckie wdarły na albańskie wody terytorialne. Dnia 25 października nad Albaniją pokazał się samolot grecki, zdążający w kierunku wyspy Korfu.

□ LYON. — Eduard Herriot został ponownie wybrany merem miasta Lyonu w pierwszej turze głosowania. Za Herriem głosowali radcy z partii radykalów i republikanie. Radcy z partii de Gaulle'a i z partii komunistycznej wstrzymali się od głosowania.

□ MOSKWA. — W piątek spadł w Moskwie pierwszy śnieg. W sobotę rano chłodził na ulicach Moskwy pokryte były cienką warstwą lodu.

□ PRAGA. — W sobotę przybył tu, w asyście wyższych oficerów, rumuński minister spraw wojskowych, gen. Michał Lascar.

PPR i SL zacieśniają współpracę

Ludowcy z zadowoleniem witają utworzenie Biura Informacyjnego

Dnia 24 bm. odbyło się w Komitecie Wojewódzkim PPR w Gdańsku wspólne posiedzenie komitetów wojewódzkich PPR i SL, które zabrało przewodniczący SL, ob. Wiecko, Tow. Januszewski z PPR wygłosił referat na temat sytuacji międzynarodowej i konferencji 9 partii marksistowskich.

W dyskusji brali udział: ob. pos. Sadowski, sekretarz wojewódzki SL, ob. Porębski — prezes Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej i ob. Kazimierzowicz — dowódca Batalionów Chłopskich.

Mówcy podkreślili, że krew ludowców przelana wspólnie z krwią robo-

niczną — stała się cementem sojuszu robotniczo — chłopskiego. Chłop przyjął z zadowoleniem wiadomość o powstaniu Biura Informacyjnego. SL oceniła utworzenie Biura jako fakt, który pozwoli wytrącić broń z ręki podległym tow. nowej wojny. Chłop polski chce pracować, odbudować swoją ojczyznę, chce pokoju.

Mówcy poruszyli także sprawę ostatecznego listu pasterskiego i stwierdzili, że nie znalazł on oddźwięku w masach chłopskich, które potrafią odróżnić religię w tej części kleru, która robi z ambony trybunę dla wsteczniactwa.

Ze strony PPR zabierali głos w dyskusji tow. Bigus i Sikora.

Na zakończenie uchwalono następującą rezolucję:

„Tworząca się nowa linia podziału świata, wymaga największego zespolenia sił demokratycznych wszystkich państw, celem obrony niepodległości i suwerenności narodów, zagrożonych imperializmem anglo — amerykańskim.

Zebrań witać z zadowoleniem powstanie Biura Informacyjnego 9 partii marksistowskich, oraz ich deklarację, widząc w tych aktach światowego znaczenia perspektywę zdecydowanego przeciwstawienia się nowej wojnie, mogącej ponownie pogrozić świat w bezmiarze nędzy i zniszczeń.

Rozumiejąc niebezpieczeństwo, odbudowy śmiertelnego wroga Polski — Niemiec, co leży w planie anglosaskich wrogów pokoju — zebrań postanawiają:

1. Zacieśnić współpracę obu partii, przez urzędowanie wspólnych zebrań szerokiego aktywności na szczeblu powiatowym, gminnym i gromadzkim celem zapoznania mas partyjnych z bieżącymi zagadnieniami politycznymi.

2. Izolować i tępić elementy, idące na pasku orientacji anglosaskiej, hamujące zwartość i siłę narodu polskiego.

3. Wychować szeregi partyjne w duchu zacieśnienia przyjaźni między narodami słowiańskimi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, naszym naturalnym sojusznikiem, gwarantem naszych granic.

4. Złocić szeregiem partyjnym organizację współzawodnictwa w najszerszym zakresie w zagospodarowaniu i wydajności pracy, — jako najlepszej drogi podniesienia dobrobytu miast i wsi.

5. Wspólnym rozwijaniem zagadnień ideologicznych, politycznych i gospodarczych realizować utrwalony w najkrótszym okresie okupacji sojusznictwo — chłopski, jako podstawę dorobku demokracji ludowej, dorobku — opartym nie na politycznym dyktandzie dolara, a na twórczym wysiłku najszerszych warstw narodu. (a)

GDANSK NA WYSTAWIE ROLNICZO — OGRODNICZEJ W POZNANIU

Na ogólnopolskiej wystawie rolniczo — ogrodniczej w Poznaniu, Wydział Plantacji Miejskich w Gdańsku zajmuje jedno z czołowych miejsc. Stoisko gdańskie Wydziału Plantacji przedstawia osiągnięcia dokonane w dziedzinie upiększenia miasta. „Ogród skalny” budził ogólne zainteresowanie zwiedzających, a znajduje się tam zadziwiająco piękna część okazów ze wspólnego zbioru roślin alpejskich w Oliwie. Zbiór ten, jeden z największych w Europie, jest pod szczególną opieką Wydziału.

Stoisko gdańskie pod nazwą „Zieleń miejska większych miast”, jest, poza Łodzią, jednym z najsilniejszych, dysponując warszawą i Poznaniem.

Po zakończeniu wystawy odbędzie się konkurs na najładniejsze stoisko, w którym Gdańsk ma nadzieję zająć jedno z pierwszych miejsc. (k)

SPIEWACZKA MOSKIEWSKA PRZYJEŻDZA NA WYBRZEŻE

W tych dniach przyjeżdża na Wybrzeże znakomita śpiewaczka radziecka Szpiller. Śpiewaczka należy do zespołu artystycznego Wielkiej Opery Moskiewskiej. Przyjazd słynnej artystki odbywa się w ramach wymiany kulturalnej polsko — radzieckiej. Z powodu dużego zainteresowania publiczności występ będzie musiał być przeniesiony do jednej z większych sal w Gdańsku.

LOTARIA FANTOWA MO W GDANSKU

Rodzina Milicyjna w Gdańsku dąży do zdobycia funduszy na organizację gwiazdki dla dzieci, oraz na kontynuowanie akcji zbliżenia MO ze społeczeństwem — zorganizowała loterię fantową. Główne fanty: maszyna do szycia, radiodiodniornik, tuczone szutki trzody chlewnie, kryształowy, materiał włókienniczy, przedmioty domowe go użytku. Ciągnięcie loterii odbędzie się publicznie w lokalu MO przy ul. Partyzantów. (m)

Wspólna gospodarka przedsiębiorstw miejskich przyniesie miastom zyski

Zarząd Miejski w Sopocie zerwał z dotychczasową tradycją samodzielnego gospodarstwa poszczególnych przedsiębiorstw komunalnych. Gmina miasta Sopotu posiada ich ok. 10, wobec czego w okresie organizacji aparatu administracyjnego został nadmiernie rozbudowany.

Złączenie przedsiębiorstw gminy Sopotu, które na podstawie specjalnego statutu przeprowadzone zostało z dniem 1 października, od razu przyniosło pewne doraźne korzyści.

Racjonalność tego posunięcia wykazuje się w pełni po dokładnym „dotarciu” nowej maszyny.

Przed wszystkim usprawnienie aparatu administracyjnego spowoduje znaczne zmniejszenie wydatków rzeczowych i osobowych. Jednolita

rachunkowość i kasowość stwarza uproszczenie nie tylko administracyjne, ale i udogodnienie dla płatników, którzy za usługi większych przedsiębiorstw miejskich otrzymywać będą tylko jeden rachunek, płatny w jednej kasie.

W ramach jednolitej administracji zakładów miejskich wykorzystana zostanie wzajemna pomoc i świadczenie usług wewnętrznych. Dyrektor tow. Banert jako przykład podaje złączenie węgla do sopońskiej gazowni, która nie posiada własnej gazowni. Dotychczas zwózka około 400 ton węgla miesięcznie wykonywała przedsiębiorstwa prywatne, pobierając po 3300 za tonę. Obecnie pracę tę przejmują miejskie gospodarstwo rolne, które dotychczas wykazywało po ważne niedobory. Dobrze wyposażone miejskie warsztaty samochodowe wykonywać będą w przyszłości prace mechaniczne w rzemieślniczych, czy gazowniczych.

Dla wykonania drobniejszych napraw budowlanych w budynkach stanowiących własność gminy, lub administrowanych przez miasto powołano miejskie przedsiębiorstwo budowlane.

Dożeniem dyrektora jest zapewnienie zakładom miejskim pełnej rentowności lub co najmniej samowystarczalności gospodarczej. Przygotowane na rok gospodarczy 1948 prelimitarne budżetowe przewidują nawet nieznaczne zyski. Trudno w tej chwili orzec czy osiągnięcie samowystarczalności będzie możliwe, jeżeli skutkiem nierealnej taryfy gminna miesięcznie dokłada do wodociągów i kanalizacji półtora miliona złotych?

Wobec braku funduszy nie można na razie myśleć o usprawnieniu stacji pomp i podwyższeniu ciśnienia w sieci wodociągowej.

KJW

Kronika wypadków

PRZEMYŚL JASZCZE NIE WYMARŁ

W porcie zatrzymany został Jan Witkowski, który usiłował przetrwać na statek norweski parcie spirytusu. MO przekazało go do Urzędu Celnego.

W tym samym czasie przychwycono w Nowym Porcie marynarza ze statku greckiego „Christalin”. Balmasa Gedorta oraz dwóch Polaków w chwili zawierania „transakcji handlowej” na pewną ilość damskich butów, podnieśli ich z przemytu. Polscy przesyłcy to: Wojciech Król, zam. w Włocławku przy ul. Burtowej 12 i Michał Piotrowski, również mieszkający w Włocławku (ul. Mostowa 30). Przenytników przekazano do Urzędu Celnego. (m)

KRADZIOŃ BUTY NIEDALEKO GO ZANIOŚA

Andrzej Dziwiński dokonał kradzieży butów, pieniędzy i garderoby w mieszkaniu Brunona Zielińskiego, zam. na Oruni przy ul. Nowiny 8. Złodzieży zbiegł w niewiadomym kierunku. Należy przypuszczać, że udał się do Jeleniej Góry, gdzie mieszka jego rodzina.

Z WYTRYCHEM DO DRZWI NA STRYCHU

W dniu 21 bm. we Wrzeszczu przy ul. Danusi 4, schwytano Halinę Garczewską, gdy otwierała wytrychem drzwi, prowadzące na strych domu. Właściciel strychu, Stanisław Bożek, oddał Garczewską w ręce MO. Zatrzymana usiłowała wykręcić się fałszywymi zeznaniami, ale ostatecznie została odesłana do sądu z aktem oskarżenia. (m)

Z TEATROWISZ

Teatr Miejski, Gdańsk — Wrzeszcz. Dziś i codziennie „Genewa Paulis 10”.
Teatr Miejski — „Wybrzeże”, Gdynia. Dziś i codziennie „Balladyna”.

REPERTUAR KIN

Wrzeszcz — „Capitol” — Noc grudniowa.
Oliwa — „Polonia” — Pancarnal.
Gdynia — Grabówek — „Fala” — Zuch dziesiętny. Od lat 12.
Gdynia — Dom Mar. Wojennej — Włosy. Od lat 14.
Chylonia — „Promień” — Wyspa bezimienna. Dozwolony od lat 8.
Puck — „Mewa” — Skandal. Dozwolony od lat 13.
Kartuzy — „Kazub” — Kłocet.
Koszęrzyna — „Bałtyk” — Historia jednego fraka. Dozwolony od lat 14.
Tczew — „Wisła” — Ostatnia szansa. Dozwolony od lat 10.
Szupsk — „Polonia” — Nowe pokolenie. Dozwolony od lat 10.
Lębork — „Fregata” — Bohaterki Pacyfiku. Dozwolony od lat 14.
Koszęrzyna — „Polonia” — Maria Luisa. Od lat 10.
Rutęgór — „Bałtyk” — Piomien zgasł. Od lat 10.
Szczecinek — „Wolność” — Niewidzialny detektyw. Od lat 12.

DYŻURY APTEK

Gdynia i Orłowo — apteka pod „Gryfem”, ul. Starowiejska i apteka w Orłowie.
Sopot — Apteka pod Orłem, ul. Rokossowskiego.
Oliwa — Apteka pod Orłem, Al. Armii Czerwonej.
Wrzeszcz — Apteka Centralna pod Mewą.
Gdańsk — Apteka pod Słońcem.

NUMERY TELEFONOWE I KARTY POZARNE

Gdańsk — 31-334, 31-338.
Wrzeszcz — 41-332, 41-333, 42-264.
Orłowo — 31-336.
Oliwa — 52-622.
Nowe Porty — 42-222.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „GŁOSU WYBRZEŻA”

Gdańsk, Pl. Armii Czerwonej 1, tel. 315-72. Redaktor naczelny przyjmuje interesujące w dni powszednie od 12-13, sekretarz redakcji od 10-12. Oddział w Gdyni, Tel. Armii 41 (Starowiejska), tel. 214-72, przyjmują interesujące od 12-13.

Kronika Wybrzeża

Nowe ulgi dla płatników podatku gruntowego Obywatelom — udogodnienia

Starania o rozszerzenie na województwo gdańskie prawa zapłaty podatku gruntowego zbożami pastewnymi, zamiast żytem — uwieńczone zostały dodatnim wynikiem.

Główny pełnomocnik rządowy wyraził w drodze wyjątku zgodę, na podstawie przez rolników województwa gdańskiego, prócz pszenicy i jęczmienia — również owsa, w zamian żyta.

Ponieważ dość duża ilość naszych rolników uzyskała przez to możliwość zapłaty podatku gruntowego przy jednoczesnym zatrzymaniu na własność wyżywienie zbóż chlebowych — decyzja głównego pełnomocnika rządowego.

„CHŁOPSKA DROGA”

Tygodnik PPR dla wsi

Przygotowanie do zimy Robotnicy portowi będą zatrudnieni przy innych pracach

Mroźna zima 1946/47 roku, przez dwumiesięczną przerwę w pracy naraziła gospodarkę portowo-morską na duże straty materialne. Około 4,5 tysięcy robotników portowych, pracujących w Gdyni i w Gdańsku, znalazło się bez pracy. Fundusz Wyrównawczy musiał przyjąć im z pomocą, co kosztowało dziesiątki milionów złotych.

W tym roku jesteśmy przeznaczeni i już przygotowujemy się do podobnych ewentualności. W zimie ruch w portach zawsze słabnie, część siły roboczej nie znajduje pełnego zatrudnienia, wobec czego przygotowuje się plan robót zastępczych. W listopadzie br. uruchomione będą prace nad oczyszczaniem portu rybackiego. Prace te finansuje Morski Urząd Zdrowia.

W razie zastój zimowego w porcie część robotników zatrudniona zostanie przy usuwaniu gruzów i rozbiórce zniszczonych domów w Gdańsku. Na sfinansowanie tych robót fundusze dostarczy Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Dysponować nim będzie Urząd Zatrudnienia.

Roboty zastępcze organizują również i związki zawodowe. Między innymi, Fundusz Wyrównawczy, planuje przeprowadzenie prac przygotowawczych pod budowę domów robotniczych. Domy takie powstaną w Gdyni i w Gdańsku. Wolni czasowo od prac w porcie robotnicy mają być zatrudnieni przy rozbiórkach. Kredyty na ten cel spodziewane są z Ministerstwa Żeglugi i

Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. (o)

Mazury bliżej Warszawy W styczniu przez most pod Tczewem pójdzie pierwszy pociąg

Zburzenie w czasie działań wojennych mostów, zaciążyło przede wszystkim na naszym transporcie. Brak mostów szczególnie dotkliwie odczuwa się w dolnym biegu Wisły.

Złemia Kwidzińska, Szumsk, Malbork, Elbląg, oraz cały obszar Mazur pozbawione są dogodnego połączenia nie tylko z Wybrzeżem, lecz również z ziemiami zachodnimi. Dlatego też odbudowa mostu kolejowego pod Tczewem posiada doniosłe znaczenie, zarówno dla wymiennych terenów, jak i dla Polski centralnej. Z chwilą otwarcia tego mostu droga do Warszawy skrócona zostanie o 115 km.

Most kolejowy pod Tczewem składa się z prześłu o ogólnej długości 1.100 m. Wycofujące się wojska niemieckie zniszczyły 9 prześł. Ocalało jedno od strony Malborka. Po wydobyciu z koryta rzeki oraz podniesieniu wiszących nad nurtem Wisły

zburzonych części konstrukcyjnych — okazało się, że zaledwie 3 prześły będzie można wykorzystać przy odbudowie. 4 prześły angielskie typu ESTB otrzymane w ramach dostaw UNRRA nie wystarczyły na uzupełnienie istniejących luk, ponieważ rozpiętość ich jest znacznie krótsza od dawniejszych. Drugą poważną niedogodnością montażową, była różnica w szerokości otrzymawanych prześł. Dawniejszy most przystosowany był do ruchu dwutorowego, natomiast konstrukcja prześł angielskich pozwala na ułożenie jednego toru.

Poza trudnościami w przystosowaniu poszczególnych części konstrukcyjnych, inżynierowie i technicy mieli niełatwe kłopoty z uzupełnieniem brakujących jeszcze prześł. Z wydobyczych szkieletów dawnej konstrukcji wyremontowano dalsze prześły, które wskutek znacznie krótszej rozpiętości wymagały wybudowania dodatkowych filarów. Mimo wmontowania jednego prześła z rozebranego mostu pod Opaleniem, pozostała jeszcze luka przeszło 160 m, którą wypełniono prześłami belkowymi z dźwigarów sprawanych. Most składa się obecnie z 16 prześł. Całość konstrukcyjna spoczywa na 11 podporach stałych i 6 półstałych, rurowo — stalowych, na betonowych fundamentach. Ogólna długość mostu wynosi 1.034 m.

Roboty prowadzone przez trzy przedsiębiorstwa posuwają się w szybkim tempie. Do tej pory wykonano już 85 proc. robót. Na ukończeniu znajduje się montaż 5 prześł belkowych. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych otwarcie mostu nastąpi w pierwszych dniach stycznia 1948 r. Do czasu ukończenia budowy mostu drogowego przez Wisłę, odbudowany most kolejowy będzie służył jednocześnie dla ruchu kołowego i pieszego jednokierunkowo. Dzięki temu udogodnieniu warunki komunikacyjne i transportowe ulegną wybitnej poprawie, co przyczyni się niewątpliwie do znacznego ożywienia gospodarczego ziem, położonych wzdłuż prawego brzegu Wisły. (k)

W handlu też trzeba planować Koncesje włączą sklepy w prace ogólnopństwowe, gospodarki

Na Wybrzeżu przeprowadzana jest akcja koncesjonowania sklepów prywatnych. Pozostaje to w ścisłym związku z koniecznością planowania w handlu, która przyniesie ułatwienia dla produkcji przemysłowej. Zdarzało się bowiem, że pewne wyprodukowane towary sezonowe zbyt długo pozostawały w magazynach, powodując zamrożenie kapitałów obrotowych.

W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja, poświęcona sprawie planowania składowi hurtowych i detalicznych punktów sprzedaży, na której omówiono również sprawę rozdziału towarów. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Państwowego Zjednoczenia Przemysłowego, Państwowa Centrala Handlowa i „Spółem”. Pod przewodnictwem dra Tarczyńskiego omówiono plany pracy poszczególnych instytucji handlowych. W najbliższym czasie opracowane projekty zostaną przesłane do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które w ten sposób będzie miało podstawę do przygotowania planów w skali ogólnokrajowej. (m)

Co otrzymamy na karty „U”

Wydział Aprobacji Zarządu Miasta Gdańska wydaje karty odczytów „U” wzór Nr 1, uprawniające do pobrania przydziału bawełny, oraz „U” wzór Nr 3, uprawniające do pobrania przydziału bawełny i wyrobów dziewiarskich.

Karty „U” 1 otrzymują za okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1947 r. pracownicy instytucji ubezpieczeń społecznych i PZUW, pracownicy banków państwowych, KKO i PKO, pracownicy Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia.

Karty „U” Nr 3 otrzymują za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1947 r. pracownicy cywilni urzędów i instytucji wojskowych, którzy korzystają z zaopatrzenia żywnościowego według norm wojskowych i nie pobierają kart zaopatrzenia kat. I. (w)

Trasach portu

ESKORTUJEMY DO SZWECJI MASZYN ELEKTRYCZNE

Z portu gdańskiego wypłynął statek „Elsy”, zabierając do Sztokholmu 519 ton rur żelaznych i blachy oraz 1909 kg drobniak, na którą składają się maszyny elektryczne. Poza tym statek ten zabrał 6 skrzyń części do maszyn i 300 ton bunkru. (m)

DWA STATKI Z RUDĄ W GDANSKU

W dniu 24 bm. do portu gdańskiego wpłynęły dwa statki z rudą dla Polski. Są to szwedzki „Maud” z ładunkiem 2898 t. rudy i fiński „Ester Thorden” z ładunkiem 2818 t. rudy. Obydwa statki rozładują „Baltic”. (m)

SZWAJCARSKI STATEK PO WEGIEL

W dniu 24 bm. z portu gdańskiego wypłynęły z węglem dwa statki, zabierając razem 10.650 ton. Z ładunku tego 7.734 t. przypada na szwajcarski statek „Cristallina”, który odpłynął do Gandawy. Tężeż dnia inne statki zabrały 3.146 t. koksu i 555 ton bunkru.

1.500 STATKI W PORCIE GDANSKIM

W dniu 24 bm. do portu gdańskiego wpłynął z Oslo norweski statek „Kauptanger”. Jeszcze do 1.500 statki, który w ciągu 1947 roku zawinął do portu gdańskiego. Statek oczekuje na ładunek w Kanale Portowym.

»Działo się w dniu 25.X.1947r.«

Uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego i założenie kamienia węgielnego w Gmachu Ministerstwa Przemysłu

Teren budowy Gmachu Min. Przemysłu i Handlu przybrał wczoraj odświętny wygląd. Przez całą noc czyniono tu przygotowania do uroczystego momentu: poświęcenia kamienia węgielnego i wmurowania aktu erekcyjnego. Wczesnym rankiem, przy wejściu zaopotały biało-czerwone flagi. Na bramie triumfalnej w girlandzie zieleni umieszczone zostało godło Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — srebrna kielnia w trybie maszyny.

Sam teren budowy podobnie przystrójono na ten uroczysty dzień. W przejściu, pomiędzy blokami, wzniesiona została druga brama triumfal-

w dniu 25 października 1947 r., kiedy... — brzmi pierwsze zdanie, a następnie wyliczeni są członkowie Rządu, władze budowlane oraz Komitet Budowy. Dalsza treść głosi: „W dniu tym, w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Polski oraz innych dostojników państwowych, przedstawicieli związków zawodowych, partii politycznych, pracowników naukowych i technicznych oraz załogi — wmurowano uroczystie, a Proboszcz Parafii św. Aleksandra, Ksiądz Biskup Zygmunt Choromański poświęcił

robotników wynosi 504.000 kg kruszywa na 8 godzin, co odpowiada 14-krotnej wydajności maszyny szwajcarskiej, czynnej na tym terenie. Kruszarza ta jest pierwszym w Polsce urządzeniem do przeróbki gruzu, które zabezpiecza płuca i wzrok obsługujących pracowników i odpowiada wszelkim wymaganiom bezpieczeństwa i higieny pracy. Minister Minc, po zakończeniu przeglądu, wyraziwszy uznanie dla postępu prac, opuścił teren budowy.

„Dziękujemy i winszujemy“

Kwadrans przed godziną 12, przed wejściem na teren budowy zebrał się członkowie Komitetu Organizacyjnego (z białą - czerwonymi rozetkami w kłapach) — w oczekiwaniu na przybycie członków Rządu. Punktualnie o godzinie 12 przed bramą triumfalną zatrzymała się limuzyna, którą przyjechał Prezydent RP Bolesław Bierut. Jednocześnie przybyli: premier Rządu, tow. J. Cyrankiewicz, wicepremierowie tow. Wł. Gomułka i ob. Korzycki, marszałek Sejmu ob. Wł. Kowalski, wicemarszałkowie ob. Barcikowski, tow. Szwabę i tow. Zambrowski, marszałek Polski Michał Żymierski, minister przemysłu i handlu tow. H. Minc, minister skarbu tow. Dąbrowski, min. odbudowy tow. Kaczorowski, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów tow. J. Berman, I wicemin. obrony narodowej gen. Spychalski, wiceministrowie Grossfeld, Golański i Kościński, I sekretarz KW PPR tow. Albrecht oraz prezydent miasta tow. Tolwiński, komisarz odbudowy stolicy tow. Piotrowski.

Dostojnych gości powitał krótko podsekretarz stanu inż. Henryk Golański, następnie rozpoczęło się zwiedzanie terenu budowy. Prezydent Bierut oraz członkowie Rządu z żywym zainteresowaniem oglądali techniczne urządzenia, nie szczędząc słów uznania, zarówno dla organizacji robót, jak i rekordowo szybkiego ich postępu.

O godz. 12.45 rozpoczęła się uroczysta uroczystość — poświęcenia Kamienia Węgielnego oraz wmurowania aktu erekcyjnego, poprzedzona przekazaniem kruszarki przez przewodniczącego Rady Zakładowej tow. Wiśniewskiego. Treść aktu przekazania brzmiała następująco:

„W dniu wmurowania aktu erekcyjnego w Kamień Węgielny Gmachu Centrali Min. Przemysłu i Handlu tym aktem przekazujemy ministrowi przemysłu i handlu ob. Hilaremu Mincowi pierwszy zespół maszyn do przeróbki gruzu polskiej konstrukcji“.

Akt ten spisany został na takim samym pergaminie, jak akt erekcyjny. Następnie krótkie sprawozdanie z robót budowlanych złożył pełnomocnik ministra dla spraw budowy — inż. B. Miszułowicz.

— Dziękujemy i winszujemy po myślnych wyników prowadzonych prac — odpowiedział Prezydent Bierut.

O godzinie 13 kierownik nadzoru technicznego inż. Filipowicz odczytał akt erekcyjny, na którym kolejno złożyli podpisy: Prezydent RP Bolesław Bierut, tow. wicemarszałek Szwabę, tow. premier Cyrankiewicz, tow. wicepremier Gomułka, wicepremier Korzycki, marszałek Polski Żymierski oraz pozostali członkowie Rządu, przedstawiciele partii politycznych oraz władz budowlanych. Na końcu podpisali się na akcie erekcyjnym: najstarszy robotnik, zatrudniony na budowie: 60-letni Leonard Pogorzelski i najmłodszy: Golbielewski.

Akt erekcyjny zwinięty został w rulon i wręczony min. Mincowi, który łącznie z 22 fotografiami aktu włożył go do puszki i umieścił w otworze Kamienia Węgielnego. Po poświęceniu Kamienia Węgielnego przez ks. biskupa Choromańskiego — najstarszy robotnik: Leonard Pogorzelski w asyście dwóch przedstawicieli Rady Zakładowej zakrył otwór pokrywą. Pierwszą kielnię zaprawy narzucił min. Minc, drugą kielnię: minister odbudowy Kaczorowski.

Uroczystość zakończona została o godz. 2, krótkim przemówieniem ministra Kaczorowskiego:

— Wchodzimy obecnie w drugi etap odbudowy kraju, który rozpoczyna budowa Gmachu Min. Przemysłu. Gmach ten dobrze służy sprawie odbudowy państwa, a zarazem stanowi kluczową pozycję planu urbanistycznego Warszawy — stwierdził na zakończenie minister odbudowy. (g)

Doświadczenia jednej Rady Zakładowej Pracownicy przemysłu rybnego pozbawieni są swego przedstawicielstwa

Intencją powołania do życia rad zakładowych była z jednej strony konieczność zapewnienia pracującym wpływów na gospodarke przedsiębiorstwa, a z drugiej zaś strony stworzenie czynnika, który by dbał codziennie o interesy załogi poszczególnego zakładu pracy.

Od powołania pierwszych rad zakładowych minęły prawie dwa lata, znajdujemy się w przededniu nowych wyborów. Jest więc właściwy czas podsumowania prawie dwuletnich wyników pracy. Pragniemy to uczynić na przykładzie jednej Rady.

POCZĄTEK BYŁ DOBRY

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Rybnego w Gdyni zatrudnia w 4 fabrykach około 500 osób. Ponieważ fabryki znajdowały się pod jednym zarządem, w styczniu 1946 roku powołana została jedna rada zakładowa, reprezentująca personel wszystkich zakładów. Rada stanęła do pracy z zapałem i nakreśliła sobie plan pracy. Zwróciła ona uwagę na trzy zasadnicze sprawy: 1) higiena pracy, 2) zaopatrzenie robotników i pracowników oraz 3) udział w rozwiązywaniu trudnych zagadnień przedsiębiorstwa.

Pierwszy punkt planu w miarę możliwości został zrealizowany. Wszyscy robotnicy zaopatrzeni zostali w odpowiednie robocze ubranie, składające się z gumowych fartuchów, butów gumowych lub drewniaków. Oczywiście pewne braki były, są i na razie pozostają nie do usunięcia. Zrobiono jednak co można, dzięki właściwemu zainteresowaniu rady zakładowej i właściwemu podejściu kierownictwa zjednoczenia.

W miarę możliwości wykonano również i postulaty punktu drugiego. Rada Zakładowa, przy pomocy kierownictwa zorganizowała wspólny skup artykułów żywnościowych, przez co powodowano obniżkę cen. Zorganizowana stołówka, nadzorowana przez przedstawicieli rady, co tydzień zmienianych, zapewniła pracującym potrzebny w czasie pracy posiłek.

Rada Zakładowa zapewniła sobie w pierwszym roku pracy również wpływ na działalność przedsiębiorstwa.

Dyrekcja zjednoczenia organizowała przeciętnie raz w tygodniu narady gospodarcze z członkami rady, na których przedstawiciele robotników i pracowników wypowiadali swe uwagi i zastrzeżenia. Raz na miesiąc odbywały się narady wszystkich rad zakładowych przemysłu konserwowe go z całego Wybrzeża. Rada Zakładowa miała pełny wpływ na przyjmowanie lub usuwanie personelu gdyńskich fabryk, wykorzystując go dla dobra sumiennych pracowników i robotników.

ZAPOMNIENIE W DECYDUJĄCYM MOMENCIE

W końcu 1946 roku rozpoczęto reorganizację zjednoczenia przemysłu konserwowego, a z nim i reorganizację zjednoczenia fabryk rybnych w Gdyni. Rada Zakładowa gdyńskiego zjednoczenia fabryk rybnych w wyniku przesunięć personalnych zosta-

ła zdekompletowana. Od początku br. utraciła one swoje właściwe znaczenie i w chwili obecnej ma już ograniczone pole działania. Nowa dyrekcja fabryk pozbawiła ją wpływu na przyjmowanie lub zwalnianie personelu. Narady w sprawach ogólnych przedsiębiorstwa stały się poniekąd nieaktualne. Nie jest tu być może winą dyrekcji, ani rady zakładowej, gdyż stan ten powstał w wyniku ciągłych reorganizacji. Część winy leży jednak po stronie właściwego związku zawodowego, który po zdekompletowaniu istniejącej rady nie znalazł sposobu jej ponownego zmontowania. Przyczyniło się to do dalszej stagnacji w działalności rady. Jeśli nie można było przeprowadzić wyborów, to rzeczą związku było uzupełnienie składu personelu rady, aby mogła ona skutecznie pracować.

PRZYZNANY NIEISTOTNE A SKUTKI SĄ ZŁE

Zdekompletowanie rady zakładowej spowodowało odsunięcie się robotników i pracowników przetwórstwa rybnego od zagadnienia, absorbującego cały świat pracy Wybrzeża, to jest od wyjścia pracy.

Odsunięto również ogół załogi robotniczej od udziału w rozwiązywaniu trudnych problemów przedsiębiorstwa. W przemyśle rybnym, na różnych szczeblach, pracuje wielu fachowców, którzy mogliby wnieść pozytywną inicjatywę. A w przedsiębiorstwie tym istnieje wiele spraw, wymagających przedyskutowania i szybkiego rozwiązania. Przykładem może być sprawa pieców węglarniczych. Gdyńskie fabryki przemysłu rybnego przestawiły się ostatnio na produkcję konserw. W związku z tym unieruchomiono kilkadziesiąt pieców węglarniczych. Tu już nie pomaga żadne tłumaczenie i względy. Unieruchomienie kilkadziesiąt pieców węglarniczych przynosi stratę rybołówstwu morskemu.

Zamieszczone powyższe uwagi, dotyczące w zasadzie przemysłu rybnego, odnoszą się w dużym stopniu również i do innych rad zakładowych.

Wyższe instancje ruchu zawodowego winny stale czuwać nad działalnością poszczególnych rad zakładowych i w podobnych wypadkach ingerować, by z miejsca likwidować powstające trudności. (Jog)

Transport desek z Niemiec

W ramach reparacji wojennych przybyło drogą wodną dalszych 5 barek do nabrzeża Noteckiego. Drogą lądową nadeszły do stacji granicznej dalsze ładunki tarczy, około 36 wagonów. Drzewo przybywa do portu drzewnego w Szczecinie, do składów Agencji Drzewnej PAGED. Barkami przywieziono przeszło 1.000 m kub. desek.

Wielkie perspektywy i ich realizacja

Wyposażenie techniczne portu w Szczecinie

Plany niemieckich fantastów były bardzo szerokie. Rozwijali się one w miarę powodzeń na frontach. Szczególnie interesujący był projekt rozbudowy portu szczecińskiego na największy port Europy o zdolności 50 mil. ton przeładunku. Plan ten był snuty w czasie zwycięskiej dla nich wojny. Port szczeciński miał być kluczem gospodarczym szlaków zachod-wschód i północ-południe. Fantastyczne projekty hitlerowskich ekonomistów nie doczekały się realizacji, jednakże rzuciły pewne naswieślenie na samo znaczenie gospodarcze Szczeci-

cina i jego kluczowego położenia na tych ważnych gospodarczych szlakach, które się tu krzyżują.

TECHNICZNE UZBROJENIE PORTU

Dzięki swej olbrzymiej rozległości port szczeciński posiada wszystkie dane na to, by być wielkim portem gospodarczym. W warunkach obecnych górze nawet nad Gdynią i Gdańskiem, albowiem jest o dwa dni bliższy od głównego szlaku morskiego jakim jest wyściele z kanału La Manche.

W czasie wojny port posiadał po-

ważne wyposażenie techniczne dla obsługi tych ładunków, które przez Szczecin przechodziły. Prócz tego istniejące stocznie i fabryki uzbrojone były w nowoczesne dźwigi.

Huta żelazna miała 6 dźwigów i 3 transportery, z tego dziś czynnych jest tylko jeden 7,5 tonowy. Fabryka Superfosfatów „Union“ dysponowała dźwigiem wieżowym, 5 mniejszymi i siłosem betonowym. Nabrzeże HUK posiadało cztery dźwigi, dziś tylko jeden. Stocznie „Odra“, „Wulcan“ i „Golonow“ po 1 dźwigu stocznym o wielkiej mocy do prac montażo-

wych. Obecnie z braku wyposażenia ładują one węgiel i rudę i nie są na leżycie wyzyskane. Nabrzeże „Arsenal“ i Górna Okrętowa, jako bazy wojenne posiadały aż 5 dźwigów — dziś wszystkie zniszczone. To były dźwigi nie należące do portu. Sam port posiadał ich tylko 99, w tym aż 14 kranów mostowych i jedną wywrotnicę.

DUŻE OSIĄGNIĘCIA

Osiągnięcia nasze w dziedzinie uzbrojenia portu są bardzo wymowne. W tej chwili pracują już 24 dźwigi, które wyremontował polski robotnik i fachowiec.

Port szczeciński doczekał się z powrotem jaśniejszych dni i stał się znowu wielkim. Praca nad ożywieniem martwych kilkunastu jeszcze dziś sterczących beczynnie wzięła ostre tempo. Jeszcze w tym roku przybędą 22 dźwigi i rozpoczyna pracę na wszystkich nabrzeżach. Na dalszym planie czekają na remont dźwigi portowe o 7 tonach nośności, 2 wywrotnice wagonowe, dźwigi mostowe i taśmowce, o wydajności 1.200.000 ton miesięcznie. Już w tej chwili pracują wyłonię komisie fachowców i wyznacza się miejsca pod przyszłe kołoch pracujące za tysiące rąk ludzkich.

Port szczeciński przechodzi przeobrażenia — nastawia się stosownie do warunków gospodarczych i potrzeb Polski oraz krajów związanych gospodarczo z Polską i ze Szczecinem. (J.W.)

—«»—

Tratwy z drzewem

Z lasów wyspy Wołyn z okolic Międzyzdrojów przyholowane zostały do Szczecina tratwy z drzewem. Tratwy ciągnęły holownik „Gdańsk“ i „B. Chrobry“. Po krótkim postoju tratwy popłynęły dalej drogą wodną Odrą i Wartą do Poznania.



Od lewej stoją Prezydent Boł. Bierut, Marsz. Żymierski, tow. min. Minc i wicemarsz. Sejmu tow. Szwabę.

na, na której w obramowaniu flag i girland zieleni, czerwieni się transparent z napisem: — „Robotnik — technik — w jednolitym froncie odbudowy kraju“. I tutaj widniało też godło PBP. Najpiękniej przybrano miejsce, które było solenizantem uroczystości — kamień węgielny, znajdujący się na parterze Bloku C (pomiędzy ul. Hożą a Wspólną) w samym narożniku, przy trasie dawnej ul. Wspólnej.

Nad kamieniem węgielnym, na trzeciej bramie triumfalnej, umieszczone zostało godło państwowe, a nad nim w girlandzie zieleni symbol PBP. I tu łopotały też na wietrze białe - czerwone flagi. Tuż przy na rożniku ustawiono stolik nakryty czerwonym płótnem, na którym miały być podpisany historyczny akt.

Akt erekcyjny — MCMXLVII

Akt erekcyjny, umieszczony w posrebrzanej puszcze — oczekiwał na uroczysty moment w biurze kierownictwa budowy. Puszka wysokości 45 cm, wykonana została z łusek dwóch pocisków artyleryjskich i posiadała wryty napis: „Akt erekcyjny — MCMXLVII“. Sam akt spisany jest na skórzanych pergaminie, specjalnie trwałym tuszem i zaopatrzone w pieczęć Min. Przemysłu. U góry z lewej strony mieści się na nim symbol Min. Przemysłu i Handlu, pod nim czerwonymi literami wykonano napis: „Akt erekcyjny Gmachu Min. Przemysłu i Handlu przy Placu Trzech Krzyży w Warszawie“.

Dalej, ozdobnym piśmem wykalligrowana jest sama treść: „Działo się

Ostatni przegląd

O godzinie 9.30 na teren robót przybył minister przemysłu tow. Hilary Minc, który dokonał przeglądu całej budowy. Tow. ministra oprowadzał po terenie dyr. Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, inż. Miszułowicz.

Minister Minc, po obejrzeniu robót na Bloku A (znajdującym się już pod dachem) oraz Bloku B i C, zainteresował się terminem pokrycia dachem następnego budynku.

— O ile nie nadejdzie fala silniejszych mrozów, „wiechow“ Bloku B powinniśmy obchodzić w połowie grudnia — odpowiedział dyr. Miszułowicz. Minister przemysłu i handlu najdłużej zatrzymał się przy kruszarce, wykonanej przez zespół pracowników na terenie budowy. Kruszarza ta, konstrukcji inżyniera Bolesława Miszułowicza, przekazana została również w dniu wczorajszym.

Wydajność maszyny polskiej konstrukcji, wykonanej rękami polskich

Dziś 30—do końca roku 60

Rośnie sieć powszechnych domów towarowych

Akcja uruchamiania powszechnych domów towarowych zatacza coraz szersze kręgi. W chwili obecnej pracuje już na terenie całego kraju 30 domów towarowych. W ostatnich ty-

godniach uruchomiono domy towarowe m. in. w Krośnie, Zielonej Górze, Olsztynie, Mrągowie i Chrzanowie. Jeszcze przed końcem bieżącego roku liczba czynnych państwowych domów towarowych dojdzie do 60. Plan na rok przyszły przewiduje oddanie do użytku dalszych 120 — 140 obiektów.

Rosną również obroty handlowe domów towarowych. W sierpniu br. wynosiły one 240 milionów złotych, podczas gdy we wrześniu dosięgły 440 milionów zł.

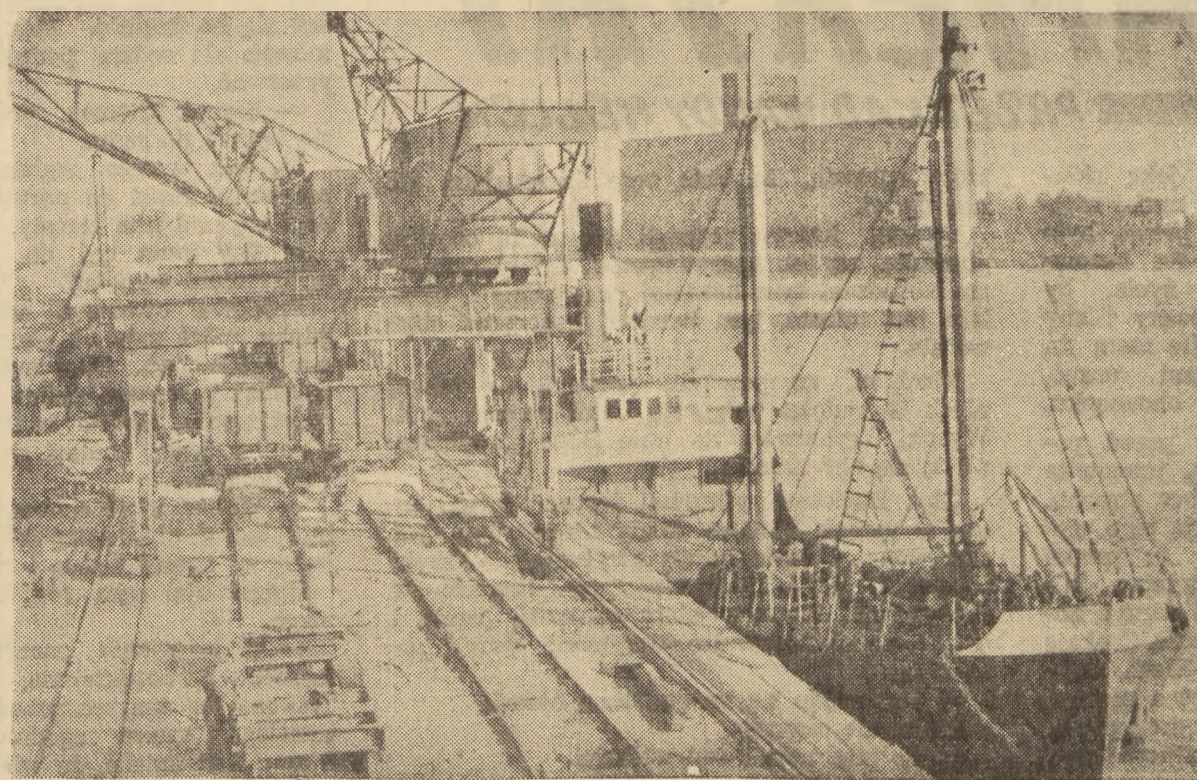
Duże znaczenie ma udział powszechnych domów towarowych w akcji interwencyjnej sprzedaży masła i jaj w tych miastach, gdzie ceny nabiału kształtują się zbyt wysoko. Sprzedaż masła i jaj organizowana jest w domach towarowych przeważnie w godzinach popołudniowych, by umożliwić zaopatrywanie się najszerzszym masom pracującym,

z miast i wsi

DROGO KOSZTUJE PANIA EUFEMIA ODMOWA 150 tys. zł grzywny zapłaciła właścicielka sklepu rzeźniczego w Łodzi, Eufemia Marszewska za odmowę sprzedaży słoniny.

NIE WZBOGACIŁ SIĘ NA PASACH

Na 10 lat więzienia i konfiskatę mienia skazany został pracownik Zakładów Przeróbki Mechanicznej w Bytomiu, Herbert Watola, za kradzież dwóch pasów transmisyjnych.



Port szczeciński — Nabrzeże „Arsenal“

